

MARIUSZ JABŁOŃSKI  
SYLWIA JAROSZ-ŻUKOWSKA  
Uniwersytet Wrocławski

## PRAKTYKA UDOSTĘPNIENIA INFORMACJI PUBLICZNEJ — KWESTIE SPORNE

### 1. UDOSTĘPNIENIE INFORMACJI W TRAKCIE TRWANIA POSTĘPOWANIA WYJAŚNIAJĄCEGO PROWADZONEGO NA PODSTAWIE ART. 48 UST. 1 I 2 USTAWY Z DNIA 16 LUTEGO 2007 ROKU O OCHRONIE KONKURENCJI I KONSUMENTÓW

Specyfiką postępowania wyjaśniającego prowadzonego na podstawie art. 48 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) jest to, że nie występują w nim strony w rozumieniu kodeksu postępowania administracyjnego. Ma ono więc charakter dyskrejonalny. Kolejnym elementem specyficznym jest również wyeliminowanie prawa dostępu do akt postępowania wyjaśniającego. Takie uprawnienie powstałoby dopiero w przypadku wszczęcia postępowania antymonopolowego lub postępowania w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów albo innego postępowania z udziałem strony.

W trakcie postępowania wyjaśniającego przedsiębiorcy składają wyjaśnienia na wezwanie prezesa Urzędu zawierające różnorodne informacje, które mogą stanowić tajemnicę ich przedsiębiorstwa. Przedsiębiorcom takim przysługuje prawo do złożenia wniosku o ochronę tych informacji.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów prezes Urzędu (Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów), na wniosek lub z urzędu, może, w drodze postanowienia, w niezbędnym zakresie ograniczyć prawo wglądu do materiału dowodowego załączonego do akt sprawy, jeżeli udostępnienie tego materiału groziłoby ujawnieniem tajemnicy przedsiębiorstwa, jak również innych tajemnic podlegających ochronie na podstawie odrębnych przepisów, w tym informacji uzyskanych w toku postępowania od organu ochrony konkurencji państwa członkowskiego Unii Europejskiej, które mogą być wykorzystane w toku tego postępowania na warunkach, na jakich

zostały przekazane przez ten organ, włączając w to niewykorzystanie informacji do nałożenia sankcji na określone osoby.

Ograniczając prawo wglądu, prezes Urzędu wydaje postanowienie, na które przysługuje zażalenie.

Istotne jest również to, że składający wniosek o ograniczenie prawa wglądu do materiału dowodowego przedkłada prezesowi Urzędu również wersję dokumentu niezawierającą informacji objętych ograniczeniem, o którym mowa wyżej, ze stosowną adnotacją. W takiej sytuacji stronom udostępnia się wersję dokumentu niezawierającą informacji objętych ograniczeniem, o którym mowa wyżej, ze stosowną adnotacją.

Jak wynika z orzecznictwa SN, kompetencja prezesa Urzędu, o której mowa w art. 69, „aktualizuje się z chwilą wszczęcia postępowania merytorycznego (np. postępowania antymonopolowego), bo dopiero w tym postępowaniu, mającym charakter administracyjnego postępowania w sprawach indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych stosuje się reguły procesu administracyjnego, w tym prawa strony do wglądu do przeglądania akt sprawy” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2010 roku, sygn. akt III SZP 1/10).

Wreszcie w art. 71 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów określona została podstawa ograniczenia jawności, zgodnie z którą pracownicy Urzędu są obowiązani do ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa oraz innych informacji podlegających ochronie na podstawie odrębnych przepisów, o których powzięli wiadomość w toku postępowania. Ograniczenie to nie ma zastosowania do informacji powszechnie dostępnych, informacji o wszczęciu postępowania oraz informacji o wydaniu decyzji kończących postępowanie i ich ustaleniach. W każdym przypadku powoływania się na owo ograniczenie względem stron postępowania wymaga jednak wcześniejszego wydania postanowienia na podstawie art. 69 ust. 1 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów. Co więcej, podstawy ograniczenia muszą mieć charakter faktyczny i wynikać z zastrzeżenia tajemnicy przedsiębiorcy bezpośrednio przez niego samego.

## 2. RELACJA PRZEPISÓW USTAWY Z DNIA 16 LUTEGO 2007 ROKU O OCHRONIE KONKURENCJI I KONSUMENTÓW I USTAWY Z DNIA 6 WRZEŚNIA 2001 ROKU O UDOSTĘPNIANIU INFORMACJI PUBLICZNEJ

Zgodnie ze stanowiskiem SN „Zapewnienie odpowiedniej ochrony przedsiębiorcom udostępniającym na żądanie prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu wyjaśniającym informacji i dokumentów stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa wymaga takiego wykonania kompetencji prezesa Urzędu określonej w art. 69 Ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,

że wnioszek w tym przedmiocie złożony w postępowaniu wyjaśniającym podlega rozpoznaniu przed zaistnieniem sytuacji umożliwiającej wgląd stron do materiałów sprawy, to jest najpóźniej w chwili załączenia, objętych wnioskiem informacji i dokumentów do akt sprawy postępowania antymonopolowego, o czym zainteresowany przedsiębiorca powinien zostać poinformowany” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2010 roku, sygn. akt III SZP 1/10).

Z przytoczonego fragmentu orzeczenia SN wynika niezbicie, że przedsiębiorca faktycznie ubiegający się o ochronę informacji dostarczonych w związku z wszczęciem postępowania wyjaśniającego powinien dostarczyć wniosek o ochronę wraz z tymi informacjami (dokumentami). Brak takiego wniosku jest równoznaczny z faktycznym wyeliminowaniem podstaw do powoływania się na tajemnicę przedsiębiorcy.

Co istotne, procedura dostępowa mająca na celu dostęp do informacji publicznej nie konsumuje się w przepisach Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów. Przepisy te wskazują na zasady i tryb wglądu do dokumentów (akt sprawy) i to tylko na płaszczyźnie zaktualizowania się postępowania merytorycznego, bo dopiero w tym postępowaniu mającym charakter administracyjnego postępowania w sprawach indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych stosuje się reguły procesu administracyjnego.

O ile dostęp do informacji (dokumentów) w trakcie trwania postępowania wyjaśniającego jest na gruncie przepisów Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów ograniczony i nie obejmuje dostępu do akt, natomiast w trakcie postępowania antymonopolowego lub postępowania w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów albo innego postępowania z udziałem strony, poddany zostaje swoistym rygorom wynikającym z konieczności respektowania odrębnych zasad wskazanych w jej art. 69 w zw. z art. 71, o tyle dostęp do informacji znajdujących się w posiadaniu UOKiK po zakończeniu postępowania opiera się na zasadach określonych w Ustawie z dnia 6 września 2001 roku o udostępnianiu informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.).

### 3. SPECYFIKA DZIAŁAŃ UOKiK W ZAKRESIE ROZPATRZENIA WNIOSKU O UDOSTĘPNIENIE POSIADANYCH INFORMACJI PUBLICZNYCH POZYSKANYCH W RAMACH POSTĘPOWANIA WYJAŚNIAJĄCEGO

Zakwalifikowanie prezesa UOKiK jako zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej na podstawie przepisów Ustawy z dnia 6 września 2001 roku o udostępnianiu informacji publicznej (dalej: u.d.i.p.) nie budzi wątpliwości.

Mając do czynienia z zobowiązanym na gruncie u.d.i.p., należy ustalić, czy posiada on żądane informacje i czy są to informacje publiczne. Istotne znaczenie ma również to, czy żądanych informacji wnioskodawca już wcześniej nie uzyskał.

Jeżeli zobowiązany żądane informacje (dokumenty), np. w postaci „pism zawierających wyjaśnienia przedsiębiorcy”, posiada, to zobligowany jest do rozpatrzenia wniosku na podstawie przepisów u.d.i.p. W żadnym razie nie może więc ograniczyć się do poinformowania, że nie posiada informacji publicznej bądź że żądane dokumenty nie spełniają znamion „dokumentu urzędowego” w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p., czy też wskazania, że musi uwzględniać obowiązek przestrzegania tajemnicy określonej w art. 71 ust. 1 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów.

Zobowiązany, „posługując się pismem informacyjnym”, w zasadzie nie udziela jednoznacznej odpowiedzi, czy kwalifikuje owe informacje jako publiczne, choć powołanie się na tajemnicę zawartą w art. 71 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów wskazuje na fakt zakwalifikowania ich jako informacji publicznych. W przeciwnym razie powołanie się na inną tajemnicę ustawową (art. 5 ust. 1 u.d.i.p.) nie mogłoby wchodzić w grę, ponieważ byłoby bezpodstawne.

W takiej postaci zachowanie zobowiązanego jest oczywistym naruszeniem przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej ze względu na konieczność wydania decyzji na podstawie art. 16 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 lub 2 u.d.i.p., a nie „posłużenia się” pismem informacyjnym, które nie spełnia wymogów decyzji.

Co więcej, bezpodstawne jest powołanie się przez zobowiązanego na ustawową definicję dokumentu urzędowego określoną w treści art. 6 ust. 2 u.d.i.p. W dotychczasowym orzecznictwie wyraźnie potwierdzono, że art. 6 ust. 1 u.d.i.p. nie zawiera enumeratywnego katalogu informacji publicznych, a treść art. 6 ust. 2 nie wyczerpuje możliwości kwalifikacji dokumentu o innych cechach niż tam zdefiniowane jako źródła informacji udostępnianej w trybie u.d.i.p. Z tego też powodu sądy uznawały, że wgląd do dokumentu należy identyfikować w stopniu najszerszym z możliwych, a więc obejmującym swym zakresem nie tylko dokument w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p., lecz także dokument wytworzony przez inny podmiot, nawet podmiot prywatny. W takim ujęciu przesłanką decydującą o udostępnieniu jest fakt posiadania takiego dokumentu przez podmiot zobowiązany oraz to, że odnosi się on do jego działalności. Będą to więc „[...] zarówno treści dokumentów bezpośrednio wytworzonych przez organ, jak i te, których organ używa przy realizacji przewidzianych prawem zadań (także te, które tylko w części dotyczą organu), nawet gdy nie pochodzą wprost od niego” (wyrok WSA w Warszawie z 24 marca 2006 roku, sygn. akt II SAB/Wa 1/06). Wynikiem takiego podejścia musi być twierdzenie o zakwalifikowaniu jako źródła informacji publicznej „wszystkich dokumentów, które mają zastosowanie przy realizacji kompetencji czy obowiązków organu. Co więcej, chodzi tu o dokumenty (dokumentację), które nie pochodzą od innego organu, ale od osób prywatnych bądź innych podmiotów niepublicznych” (por. np. wyrok WSA w Warszawie z 31 sierpnia 2012 roku, sygn. akt II SAB/Wa 1/12).

nia 2005 roku, sygn. akt II SA/Wa 1009/05). Jako przykłady źródeł informacji publicznej można wskazać:

- rachunki wystawione przez zleceniobiorcę nawet wtedy, gdy jest to osoba prywatna (zob. wyrok WSA w Olsztynie z 11 września 2009 roku, sygn. akt II SA/OI 713/09 czy wyrok WSA w Gliwicach z 3 marca 2010 roku sygn. akt IV SAB/GI 75/10);

- skargi, wnioski (zob. wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 6 grudnia 2007 roku, sygn. akt II SA/Go 595/07) czy petycje (zob. wyrok NSA z 18 września 2008 roku, sygn. akt I OSK 315/08) przekazane organowi administracji publicznej przez mieszkańców;

- opinie prawne (ekspertyzy) sporządzone na rzecz organu publicznego przez niepubliczny podmiot zewnętrzny (osobę fizyczną) (wyrok WSA w Warszawie z 3 sierpnia 2011 roku, sygn. akt II SAB/Wa 193/11);

- dokumentację akt sprawy indywidualnej, obejmującej całość dokumentów, czyli zarówno tych, które zostają wytworzone przez organ prowadzący postępowanie (wyrok WSA w Warszawie z 3 listopada 2010 roku, sygn. akt II SAB/Wa 256/10), jak i dokumentów dostarczonych przez uczestników postępowania będących osobami fizycznymi lub innymi prywatnymi podmiotami prawa (zob. wyrok WSA w Poznaniu z 5 kwietnia 2005 roku, sygn. akt IV S.A./Po 1541/04);

- protokoły odbioru robót (wyrok WSA w Gliwicach z 3 marca 2010 roku sygn. akt IV SAB/GI 75/10), co sprowadza się do generalnego uzasadnienia, że „przepis art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy [u.d.i.p. przyp. M.J.] należy interpretować rozszerzająco, zgodnie z konstytucyjną zasadą dostępu do wszelkich dokumentów objętych informacją publiczną. Kryterium uzyskania dostępu do dokumentu jest zatem jedynie istnienie okoliczności wyłączających udostępnienie informacji, a nie kwalifikacja jako dokumentu urzędowego” (wyrok WSA we Wrocławiu z 22 listopada 2006 roku, IV S.A./Wr 712/06), co oczywiście przesądza też sprawę udostępnienia tych wszystkich dokumentów, które przez takiego funkcjonariusza są sporządzone, ale nie spełniają innych przesłanek wskazanych w art. 6 ust. 2 u.d.i.p. (wyrok WSA w Warszawie z 1 lutego 2011 roku, sygn. akt II SAB/Wa 339/10).

Najlepszym jednak przykładem jest rozstrzygnięcie NSA z 11 czerwca 2011 roku sygn. akt I OSK 490/11 — sprawa bezpośrednio dotycząca UOKiK — w którym w sposób jednoznaczny wskazano, że

- „— Pojęcie dokumentu urzędowego różni się od dokumentu zawierającego informację publiczną, który stanowi pojęcie znacznie szersze.

- Opinie biegłych sporządzone dla potrzeb sprawy administracyjnej, chociażby dotyczyły osób sprawujących funkcje publiczne, lub umowy cywilne, ewentualnie pełnomocnictwa, nie stanowią dokumentów urzędowych. Pomimo tego, jeżeli dokumenty takie zawierają informację publiczną, to służyć będzie do nich dostęp na podstawie przepisów ustawy z 2001 roku o dostępie do informacji publicznej.

— Informacją publiczną może być udostępnienie dokumentu, akt i materiałów, które świadczą lub mogą świadczyć o działalności organu władzy publicznej i innych podmiotów zobowiązanych na gruncie omawianej ustawy do udostępniania informacji publicznej. Tym samym przedmiotowy walor mają dokumenty, akta i inne materiały wytworzone przez wskazane organy i podmioty, jak też inne dokumenty, akta i materiały, które wprawdzie nie zostały przez nie wytworzone, ale są w ich posiadaniu, gdyż związane są z realizacją przez nie prawem przewidzianych zadań publicznych”.

W wyroku tym NSA podkreślił jednocześnie, że „że udzielenie informacji, to nie tylko dostarczenie (danie) informacji, lecz umożliwienie dostępu do informacji będących w posiadaniu danego podmiotu. Oznacza to, że organ może być zobowiązany nie tylko do poinformowania o swojej działalności, lecz także do udostępnienia źródeł tej informacji. Zatem informacją może być również udostępnienie dokumentu, akt i materiałów, które świadczą lub mogą świadczyć o działalności organu władzy publicznej i innych podmiotów zobowiązanych na gruncie omawianej ustawy do udostępniania informacji publicznej”.

Ważne staje się także wskazanie, że pomimo wytworzenia informacji przez podmioty inne niż zobowiązany organ, nawet jeżeli są to przedsiębiorcy, należy w dalszym ciągu stosować ustawę o dostępie do informacji publicznej. „Przedmiotowe informacje zostały wprawdzie wytworzone przez przedsiębiorców, ale sama ta okoliczność nie pozbawia ich waloru informacji publicznej” (por. też wyrok WSA w Rzeszowie z 18 lipca 2011 roku, sygn. akt II SAB/Rz 29/11).

Co więcej, warto zauważyć, że Naczelny Sąd Administracyjny, stwierdził iż nie stanowią informacji publicznej tylko takiego typu materiały, które znajdują się w posiadaniu organu, „nie zostały użyte czy wykorzystane przy załatwianiu jakiegokolwiek ze spraw, a przez to nie nabrały te materiały cech dokumentów urzędowych”. Jednocześnie zauważył, powołując się na utrwalone orzecznictwo, iż „ustawodawca, formułując w art. 61 Konstytucji zasadę »prawa do informacji«, wyznaczył tym samym podstawowe reguły wykładni tego uprawnienia. Jeżeli bowiem stanowi ono prawo konstytucyjne, to ustawy określające tryb dostępu do informacji powinny być interpretowane w taki sposób, aby gwarantować obywatelom i innym osobom i jednostkom szerokie uprawnienia w tym zakresie, a wszelkie wyjątki winny być rozumiane wąsko. Oznacza to stosowanie w odniesieniu do tych ustaw takich zasad wykładni, które sprzyjają poszerzaniu, a nie zawężaniu obowiązku informacyjnego” (por. wyrok NSA z 21 lipca 2011 r., sygn. akt I OSK 678/11). Również orzecznictwo Sądu Najwyższego potwierdza, że „[...] materiałem urzędowym będzie zatem to, co pochodzi od urzędu lub innej instytucji państwowej, bądź dotyczy sprawy urzędowej, bądź powstało w rezultacie zastosowania procedury urzędowej” (wyrok SN z 26 września 2001 roku, sygn. akt IV CKN 458/00).

Mając na względzie powyższe, działania zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej w żadnym razie nie mogą przybrać postaci przekazania pisma

informacyjnego, w którym powołuje się on na charakter posiadanych dokumentów i posiłkowo na tajemnicę określoną w art. 71 ust. 1 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów. Charakter tych dokumentów sam w sobie nie może bowiem stanowić kryterium eliminującego stosowanie przepisów u.d.i.p.

Zobowiązany, rozpatrując wniosek na podstawie u.d.i.p., powinien więc, w razie stwierdzenia, że zachodzą wyłączenia w zakresie tego dostępu, wydać decyzję o jego odmowie w całości bądź części, w oparciu o właściwą tajemnicę będącą podstawą takiego ograniczenia.

#### 4. ZASADNOŚĆ STOSOWANIA TAJEMNIC

Zobowiązany może się skutecznie powołać na tajemnicę przedsiębiorcy wtedy, gdy przedsiębiorca składa wniosek o objęcie przedkładanych przez siebie dokumentów taką ochroną. Powołanie się na tajemnicę przedsiębiorstwa w postępowaniu prowadzonym na podstawie u.d.i.p., w odróżnieniu od postępowania prowadzonego na podstawie przepisów Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów, jest inaczej skonstruowane, aniżeli wynika to z przytoczonej uchwały SN.

W następstwie złożenia wniosku o udostępnienie prezes UOKiK może wydać decyzję o odmowie udostępnienia takiej informacji z powołaniem się na art. 5 ust. 2 u.d.i.p. Nie może natomiast powoływać się na treść art. 71 ust. 1 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów. Ta bowiem tajemnica ma zastosowanie wobec stron postępowania prowadzonego na podstawie przepisów wskazanej wyżej ustawy. Ograniczenie to konkretyzuje się też w innej procedurze, w której konieczne staje się wydanie odpowiedniego postanowienia na podstawie art. 69 ust. 1 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów.

#### 5. KWESTIA BEZCZYNNOŚCI

Bezczynność organu (podmiotu niebędącego organem administracji publicznej) na gruncie u.d.i.p. polega na tym, że organ (podmiot niebędący organem administracji publicznej) zobowiązany do podjęcia czynności materialno-technicznej w przedmiocie informacji publicznej, takiej czynności nie podejmuje. Innymi słowy, z bezczynnością organu (podmiotu niebędącego organem administracji publicznej) w zakresie dostępu do informacji publicznej mamy do czynienia wówczas, gdy organ (podmiot niebędący organem administracji publicznej) „milczy” wobec wniosku strony o udzielenie takiej informacji. Podobnie może zostać oceniona sytuacja, w której zobowiązany przedstawia wnioskodawcy informację

zupełnie inną niż ta, której oczekuje wnioskodawca i która jest uzasadniona treścią wniosku, lub też przedstawia informację zupełnie wymijającą, „co może powodować jego wątpliwości co do tego, czy organ (podmiot niebędący organem administracji publicznej) w ogóle udzielił odpowiedzi” (wyrok WSA w Warszawie z 8 września 2006 roku, II SAB/Wa 40/06).

Co do zasady, aby nie doszło do naruszenia u.d.i.p. (art. 7, art. 77 i art. 107 § 3 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), konieczne jest dokładne wyjaśnienie przez zobowiązany organ stanu faktycznego w toku postępowania, wskazanie, jakie fragmenty aktu (lub cały akt) nie mogły być ujawnione z uwagi na określoną tajemnicę ustawowo chronioną, oraz dokładne wskazanie tego w uzasadnieniu decyzji.

### UWAGI PODSUMOWUJĄCE

W sytuacji, w której prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ani nie podejmuje wymaganej prawnie czynności, ani nie wydaje decyzji odmownej w sprawie udostępnienia informacji publicznej, dochodzi do naruszenia:

— art. 1 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 u.d.i.p. poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów ze względu na błędne ustalenie, iż dokumenty niespełniające dyspozycji wskazanych w art. 6 ust. 2 nie zawierają informacji publicznych w sytuacji, w której stają się podstawą zakończenia postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez organ państwowy (dotyczą więc sprawy publicznej), co jest równoznaczne z przyjęciem przez zobowiązanego subiektywnego i zawężającego kryterium sprzecznego z zasadą, zgodnie z którą kryterium uzyskania dostępu do dokumentu jest jedynie istnienie okoliczności wyłączających udostępnienie informacji, a nie jego kwalifikacja jako dokumentu urzędowego;

— art. 16 ust. 1 u.d.i.p. przez błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy; w sytuacji bowiem stwierdzenia rzeczywistych i mających potwierdzenie w posiadanej przez zobowiązanego dokumentacji przesłanek odmowy odpowiadających dyspozycji art. 5 ust. 1 lub/i 2 u.d.i.p. powinien on wydać decyzję o odmowie informacji publicznej, a nie posługiwać się pismem informacyjnym, które ze swej istoty nie stanowi ani udostępnienia informacji, ani jej odmowy.

### THE PRACTICE OF PROVIDING ACCESS TO PUBLIC INFORMATION — POINTS OF DISPUTE

#### Summary

The study focuses on several specific issues. The first of them relates to the availability of public information based on the regulations concerning access to public information. The second



is associated with an analysis of restrictions in the access to documents held by the obliged party with due account taken of the scope of protection ensured by specific regulations. In this respect, the article analyses the provisions of the Act of 16 February 2007 on Competition and Consumer Protection concerning the provision of access to public information in the course of investigations carried out pursuant to Article 48(1) and (2).